

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 stycznia 2019 roku

Sąd Rejonowy w Kłodzku Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Eliza Skotnicka

Protokolant sekr. sąd. Magda Biernat

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 stycznia 2019 roku w Kłodzku

sprawy z powództwa I. B.

przeciwko Gminie Miejskiej K.

o zapłatę 6278,44 zł

I. zasądza od strony pozwanej Gminy Miejskiej K. na rzecz powoda I. B. 6278,44 zł (sześć tysięcy dwieście siedemdziesiąt osiem złotych 44/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 11 stycznia 2018 roku do dnia zapłaty,

II. dalej idące powództwo oddala,

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda 2972,87 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,

IV. zwraca powodowi od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kłodzku 58,13 zł tytułem nadpłaconej zaliczki zdeponowanej pod pozycją 510004166312.

UZASADNIENIE

Powód I. B. domagał się zasądzenia od strony pozwanej kwoty 6 278,44 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu i kosztami procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu podał, że 5 grudnia 2016 r. schodził w kierunku ulicy (...) po schodach usytuowanych przy ul. (...) w K.. Podczas schodzenia odłamał się fragment betonu wypełniający schody, w wyniku czego powód stracił równowagę, upadł na plecy i prawy bark doznając skręcenia i naderwania stawu ramiennego. Wskazał, że zgłosił szkodę (...) S.A. z siedzibą w S. jako ubezpieczycielowi strony pozwanej, które po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego odmówiło mu wypłaty świadczenia wobec stwierdzenia, że do zdarzenia z udziałem powoda doszło na przejściu dla pieszych, zaś uraz miał charakter schorzenia wewnętrznego.

Strona pozwana Gmina Miejska K. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwana zakwestionowała, by powód doznał w dniu 5 grudnia 2016 r. urazów w podawanych przez siebie okolicznościach. Wskazała, że na etapie przedsądowym powód powoływał się na okoliczność rzekomego zawiadomienia w dniu zdarzenia Straży Miejskiej w K. celem zabezpieczenia miejsca jego upadku. Postępowanie wyjaśniające wykazało jednak, że zgłoszenie powoda nie figurowało ani w rejestratorze nagrań połączeń telefonicznych ani w stacjonarnym Rejestrze Interwencji, wobec czego brak jest możliwości potwierdzenia zasadności roszczenia dochodzonego pozwem.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 5 grudnia 2016 r. ok. godziny 19:00 powód wraz z kolegą szedł łącznikiem od ulicy (...) w stronę ulicy (...). W trakcie schodzenia po schodach odłamał się betonowy fragment jednego ze schodów, wskutek czego powód stracił równowagę, upadł na plecy i prawy bark, uderzając głową w stopę kolegi idącego tuż za nim. W chwili zdarzenia powód był trzeźwy. Doznane urazy nie wydawały się groźne, dlatego kolega powoda opatrzył go i zawiózł do (...) Centrum Medycznego w P.. W szpitalu stwierdzono u powoda skręcenie i naderwanie stawu ramiennego, zalecono m. in. kontrolę w poradni urazowo - ortopedycznej, zażywanie środków przeciwbólowych oraz noszenie ortozy na ramię i bark. Powód podczas wizyty na (...) jako przyczynę urazów podał upadek ze schodów.

Po zdarzeniu powód podjął specjalistyczne leczenie i został skierowany na zabiegi fizjoterapeutyczne.

Dowód:

- karty informacyjne leczenia szpitalnego – k. 6
- zlecenie na zaopatrzenie w wyroby medyczne - k. 7
- skierowania do poradni specjalistycznej - k. 8, 13
- informacje dla lekarza kierującego - k. 9 - 10, 12, 14
- skierowanie na zabiegi fizjoterapeutyczne - k. 11
- zeznania świadka W. G. - k. 43 verte - 44

W wyniku podjętego leczenia powypadkowego powód poniósł wydatki w kwocie 278,44 zł, na które składały się zakup środków farmakologicznych - 148,44 zł i wizyta u lekarza ortopedy - 130 zł.

Dowód:

- faktura VAT nr (...) - k. 28
- faktura VAT nr (...) - k. 29
- faktura VAT nr (...) - k. 30

Schody, na których upadł powód, były w dniu zdarzenia w bardzo złym stanie technicznym, część z nich miała odłamane betonowe fragmenty. Gmina Miejska K. po zdarzeniu przeprowadziła remont tych schodów.

Dowód:

- dokumentacja zdjęciowa - k. 15 - 17, 41, 48
- zeznania świadka W. G. - k. 43 verte - 44
- przesłuchanie powoda - k. 44 verte - 45

Po upadku powód uskarżał się na bóle barku prawego i pleców, miał trudności ze snem. Powód jest osobą praworęczną i w związku z tym wymagał pomocy osób trzecich przy wykonywaniu czynności życia codziennego, przy ubieraniu i myciu pomagała mu była żona, z którą mieszka, w robieniu zakupów pomagał mu kolega. Przed zdarzeniem powód rozpoczął remont mieszkania, którego nie jest w stanie skończyć z uwagi na odczuwane dolegliwości. Po wypadku powód stał się nerwowy, wynika to z bólu i braku pełnej sprawności, co utrudnia mu wykonywanie wszystkich czynności. Do chwili obecnej uraz barku powoduje problemy z podnoszeniem rzeczy i ogranicza powodowi ruchomość.

Dowód:

- zeznania świadka W. G. - k. 43 verte - 44
- zeznania świadka G. B. - k. 44
- przesłuchanie powoda - k. 44 verte - 45

W 2000 r. powód doznał urazu głowy i przebywał na oddziale urazowo - ortopedycznym w SP ZOZ K. od 8 do 25 września 2000 r., następnie od 25 września do 5 października 2000 r. przebywał w Klinice (...) we W., gdzie został poddany zabiegowi operacyjnemu czaszki.

W związku z przebyłym urazem (...) ds. Orzekania o Niepełnosprawności w K. uznał w 2001 r. powoda za osobę niepełnosprawną w stopniu umiarkowanym, a od 1 września 2014 r. za osobę niepełnosprawną w stopniu lekkim, przy czym orzeczenie to wydano na stałe.

Dowód:

- karty informacyjne - k. 50 - 51
- orzeczenie o stopniu niepełnosprawności z 02.09.2014 r. - k. 53
- orzeczenie o stopniu niepełnosprawności numer (...) - k. 55

Na skutek wypadku z 5 grudnia 2016 r. powód doznał urazu stawu ramiennego prawego skutkującego 6% długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu (poz. (...) Tabeli oceny procentowej stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu stanowiącej załącznik do Rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. Dz. U. z 2002 r. nr 234 poz. 1974 j.t.). Mimo stosowanego leczenia, do chwili obecnej utrzymują się niewielkiego stopnia dolegliwości bólowe podczas prób ruchów biernych i czynnych oraz ograniczenia ruchomości w tym stawie. Doznany uraz może być przyczyną przyspieszonego rozwoju zmian zwyrodnieniowych, bardziej niż wynikałoby to z naturalnego procesu starzenia się organizmu. Ograniczenie ruchomości stawu ramiennego prawego w chwili obecnej nieznacznie utrudnia powodowi wykonywanie czynności życia codziennego w zakresie zabiegów higienicznych i domowych związanych z unoszeniem rąk i większym wysiłkiem fizycznym. Przebyty uraz nałożył się na zmiany zwyrodnieniowe jako naturalny proces starzenia się organizmu, potęgując dolegliwości bólowe oraz ograniczenie ruchomości biernej i czynnej w stawie ramiennym. Zmiany pourazowe mają charakter trwałe i rokuje stopniowy powrót do pełnego zdrowia. W przyszłości nie powinny ujawnić się inne dolegliwości związane z urazem poza już ujawnionymi, wskazane jednak będzie kontynuowanie leczenia usprawniającego gwarantowanego przez NFZ.

Dowód:

- opinia sądowa biegłego sądowego z zakresu chirurgii - ortopedii M. J. - k. 66 – 69.

Powód pismem z 20 lutego 2017 r. poinformował stronę pozwaną o zaistniałym wypadku i zwrócił się o informację dotyczącą ubezpieczyciela w zakresie odpowiedzialności cywilnej. W odpowiedzi, pozwana wskazała, że podmiotem ubezpieczającym jest (...) S.A. Powód zgłosił szkodę ubezpieczycielowi, który po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego odmówił przyjęcia odpowiedzialności, podając, że ze zgłoszenia szkody wynika, że do zdarzenia doszło na przejściu dla pieszych przy ul. (...), a zgromadzona dokumentacja nie potwierdza okoliczności podawanych przez powoda. Ponadto, uraz powoda miał charakter schorzenia wewnętrznego i nie pozostawał w związku z przedmiotowym zdarzeniem.

Dowód:

- pismo powoda z 20.02.2017 r. - k. 18

- pismo pozwanej z 21.30.2017 r. - k. 19
- pismo (...) S.A. z 27.04.2017 r. - k. 23
- korespondencja mailowa powoda i (...) S.A. - k. 24 - 26
- decyzja (...) S.A. z 24.05.2017 r. - k. 27

Straż Miejska w K. nie odnotowała telefonicznego zgłoszenia przez powoda zdarzenia z 5 grudnia 2016 r. na numer alarmowy 986. Na chwilę obecną nie jest możliwe ustalenie przez operatora sieci komórkowej wykazu połączeń wykonanych przez powoda w dniu zdarzenia, bowiem dane o połączeniach przechowywane są przez okres 12 miesięcy.

Pismem z 20 czerwca 2017 r. powód zwrócił się do Gminy Miejskiej K. o wyjaśnienie przyczyn nieodnotowania przez Straż Miejską faktu zgłoszenia przez niego zdarzenia z 5 grudnia 2016 r. i niezabezpieczenia przedmiotowego miejsca. Pismem z 22 czerwca 2017 r. pozwana poinformowała powoda, że do Straży Miejskiej nie wpłynęło żadne zawiadomienie drogą telefoniczną odnośnie wypadku z 5 grudnia 2016 r., co zostało ustalone po sprawdzeniu nagrań rozmów na rejestratorze. Również w Rejestrze Interwencji nie odnotowano żadnego zgłoszenia w przedmiotowej sprawie.

Dowód:

- zeznania świadka J. S. - k. 43
- pismo (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. - k. 62
- pismo powoda z 20.06.2017 r. - k. 20
- pismo pozwanej z 22.06.2017 r. - k. 36

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości co do żądania głównego i w znacznej części co do odsetek ustawowych za opóźnienie.

Zgodnie z przepisem art. 415 k.c. podstawą przyjęcia odpowiedzialności cywilnej jest wina wyrządzającego szkodę, a zatem określone, noszące cechy bezprawności, działanie bądź zaniechanie, również związane z ciężącym na sprawcy obowiązkiem czynnego działania i niewykonania tego obowiązku. Istotą przypisania danemu podmiotowi winy jest nadto ustalenie związku pomiędzy tym niedozwolonym czynem a powstałą szkodą. Podkreślić należy, że zgodnie z art. 19 ust. pkt 4 i art. 20 pkt 4 ustawy o drogach publicznych z dnia 21 marca 1985 r. (Dz.U. z 2018, poz. 2068 j.t.) do zarządcy drogi należy w szczególności utrzymanie nawierzchni drogi, chodników, drogowych obiektów inżynierskich, urządzeń zabezpieczających ruch...

W niniejszej sprawie strona pozwana kwestionowała zasadność swojej odpowiedzialności za szkodę powoda powstałą w wyniku wypadku z 5 grudnia 2016 r. wskazując, że powód nie wykazał związku przyczynowo - skutkowego pomiędzy zdarzeniem a rzekomo doznany uszczerbkiem na zdrowiu. Pozwana nie negowała jednak swojej odpowiedzialności za stan schodów, gdzie według twierdzeń powoda doszło do jego upadku.

Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe wykazało, że powództwo było zasadne, a powód udowodnił swoje roszczenie zarówno co do zasady, jak i wysokości.

W pierwszej kolejności należy podkreślić, że wbrew zarzutom strony pozwanej, relacja powoda co do przebiegu i miejsca zdarzenia była konsekwentna i spójna. Powód oraz świadek W. G. jednoznacznie wskazali, że do upadku powoda doszło na schodach łączących ulicę (...) z ulicą (...) w K., a przyczyną wypadku był bardzo zły stan techniczny tych schodów. Zeznania świadka oraz przesłuchanie powoda są ze sobą spójne, a ponadto z pozostałym

zgrupowanym materiałem dowodowym, w szczególności dokumentacją medyczną i zdjęciową tworzą logiczną i spójną całość. Bezpośrednio po zdarzeniu powód został przewieziony do (...) Centrum Medycznego w P., gdzie jako przyczynę doznanych urazów podał upadek ze schodów. Z fotografii wykonanych zarówno w dniu zdarzenia, jak i w późniejszym okresie wynika, że schody łączące ulicę (...) z ulicą (...) były w fatalnym stanie, z licznymi, dużymi ubytkami i powyrywaniem elementami. Powód jako przyczynę upadku wskazywał oderwanie się części stopnia podczas schodzenia, co potwierdzając zdjęcia przedmiotowych schodów, wykonane w dniu 5 grudnia 2016r. o godz. 18.49 przez świadka W. G.. W chwili zdarzenia powód był trzeźwy, co wynika zarówno z jego zeznań, zeznań świadka W. G., jak i z dokumentacji medycznej. Co więcej, powód nie mieszka w okolicy ul. (...), zatem nie jasne jest, dlaczego wybrałby akurat to miejsce do opisu zdarzenia.

Należy podnieść, że powód starał się udowodnić, że zawiadamił telefonicznie Straż Miejską w K. o zaistniałym zdarzeniu i wnosił o zabezpieczenie tego niebezpiecznego miejsca, niemniej z uwagi na upływ 12 - miesięcy nie było możliwe uzyskanie od operatora telefonii komórkowej wykazów połączeń wykonanych z telefonu powoda w dniu zdarzenia. Stanowisko Straży Miejskiej w K., w tym zeznania świadka J. S. nie mogą być decydujące w tej kwestii, bowiem brak odnotowania zgłoszenia powoda, zwłaszcza, gdy nie było ono związane z wezwaniem interwencji, nie może kategorycznie wykluczać fakt, że powód w dniu zdarzenia zadzwonił na numer alarmowy Straży Miejskiej. Ponadto Sąd nie ma wiedzy, w jaki sposób rejestrowane są przez Straż Miejską zgłoszenia o wypadkach zaistniałych w terenie podlegającym odpowiedzialności Gminy Miejskiej K.. W ocenie Sądu miarodajnym dowodem na okoliczność, że powód zadzwonił w dniu zdarzenia na numer alarmowy Straży Miejskiej w K. byłby wykaz połączeń z telefonu powoda, o co wnosił powód wyrażając zgodę operatorowi sieci telefonicznej na udostępnienie tych danych. Brak możliwości uzyskania tego wykazu nie może być podstawą do przyjęcia, że takiego zgłoszenia powód nie wykonał.

W ocenie Sądu odpowiedzialność strony pozwanej z tytułu nienależytego utrzymania stanu technicznego schodów w chwili zdarzenia jest bezsprzeczna. Sąd nie miał też wątpliwości, że do zdarzenia doszło w opisywanych przez powoda okolicznościach. Z tych powodów Sąd uznał roszczenie dochodzone pozwem za udowodnione co do zasady.

Przepis art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 k.c. stanowi, że sąd może przyznać poszkodowanemu, w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Chodzi tu o krzywdę (szkodę niemajątkową), ujmowaną, jako cierpienie fizyczne, a więc ból i inne dolegliwości, oraz cierpienia psychiczne, to jest ujemne uczucia, przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi. Zadośćuczynienie przyznawane jednorazowo, stanowić ma rekompensatę za całą krzywdę. Ma na celu przede wszystkim złagodzenie doznanych cierpień, a jego wysokość musi uwzględniać stopień doznanej krzywdy, rodzaj naruszonego dobra, zakres i rodzaj rozstroju zdrowia, czas trwania cierpień, wiek pokrzywdzonego, intensywność ujemnych doznań fizycznych i psychicznych, rokowania na przyszłość. (tak: wyrok SN z dnia 20.04.2006r., IV CSK 99/05, LEX nr 198509; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 8.02.2006r., I A Ca 1131/05, LEX nr 194522).

Celem określenia wysokości szkody, jakiej doznał powód w wyniku upadku, Sąd posiłkował się dowodem z opinii biegłego sądowego z zakresu chirurgii - ortopedii. W świetle poczynionych przez biegłego ustaleń, Sąd nie miał wątpliwości, że żądana przez powoda kwota 6 000 zł tytułem zadośćuczynienia jest zasadna, a nawet zbyt niska. Z opinii biegłego wynika, że w wyniku upadku z 5 grudnia 2016 r. powód doznał 6% długotrwałego uszczerbku na zdrowiu i mimo podjętego leczenia, do chwili obecnej podczas prób ruchów biernych i czynnych utrzymują się u niego niewielkiego stopnia dolegliwości bólowe oraz ograniczenia ruchomości w uszkodzonym stawie. Ograniczenie ruchomości stawu ramiennego prawego nieznacznie utrudnia powodowi wykonywanie czynności życia codziennego w zakresie zabiegów higienicznych i domowych. Ponadto, doznany uraz nałożył się na zmiany zwyrodnieniowe jako naturalny proces starzenia się organizmu potęgując dolegliwości bólowe oraz ograniczenie ruchomości biernej i czynnej w stawie ramiennym. W przyszłości nie powinny ujawnić się inne dolegliwości związane z urazem poza już ujawnionymi, niemniej wskazane będzie kontynuowanie leczenia usprawniającego gwarantowanego przez NFZ.

Mając na uwadze przeprowadzone postępowanie dowodowe, w szczególności ustalenia poczynione przez biegłego sądowego, w tym charakter obrażeń doznanych przez powoda Sąd uznał, że zadośćuczynienie w kwocie 6 000 zł jest zasadne i odpowiednie do rozmiaru krzywdy jakiej doświadczył powód. Sąd uwzględnił rodzaj naruszonego dobra,

jakim jest zdrowie człowieka, czasowe ograniczenie powoda w samodzielnych wykonywaniu podstawowych czynności życia codziennego, czy odczuwane przez powoda dolegliwości bólowe, z powodu których do chwili obecnej zmuszony był zażywać leki przeciwbólowe.

W myśl art. 444§1 k.c. Sąd zasądził również od strony pozwanej kwotę 278,44 zł, jaką powód poniósł w związku zakupem środków farmakologicznych i konsultacją u specjalisty z zakresu ortopedii. W ocenie Sądu, koszty te pozostają w związku przyczynowym z wypadkiem z 5 grudnia 2016 r., a ich poniesienie było konieczne dla przeprowadzenia skutecznego leczenia.

Orzeczenie w zakresie odsetek oparto na przepisach art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c. Jak wynika z akt sprawy, powód nie wzywał wcześniej strony pozwanej do zapłaty kwoty żądanej pozwem, niemniej miała ona świadomość istnienia przedmiotowego roszczenia, gdyż powód informował pisemnie o zaistniałej szkodzie. W związku z powyższym, należało uznać, że świadczenie winno zostać spełnione niezwłocznie po wezwaniu pozwanej. Skoro pozwana dowiedziała się o niniejszym procesie z chwilą doręczenia odpisu pozwu tj. 11 stycznia 2018 r., to od tego dnia pozostawała w opóźnieniu w stosunku do powoda. Powództwo za odsetki liczone od dnia wniesienia pozwu do dnia jego doręczenia podlegało oddaleniu.

O kosztach orzeczono zgodnie z art. 100 zd. 2 k.p.c. Należy uznać, że powód w zasadzie wygrał proces w całości, bowiem jego żądanie co do należności głównej zostało uwzględnione, zaś Sąd oddalił powództwo jedynie nieznacznej części odsetek ustawowych za opóźnienie. W związku z powyższym, pozwana powinna zwrócić powodowi poniesione przez niego koszty, które łącznie wyniosły 2 972,87 zł, w tym: opłata sądowa od pozwu 314 zł, koszty zastępstwa procesowego 1 800 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa - 17 zł i zaliczka na poczet należności biegłego sądowego 841,87 zł.

Biorąc pod uwagę, że uiszczona przez powoda zaliczka na poczet należności biegłego nie została w całości spożytkowana, Sąd, w myśl art. 84 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 r. (Dz.U. z 2018 r. poz. 300 t.j.) nakazał jej zwrot.